

dowolnie interpretowanych, tego, co najważniejsze, ułożenie i usystematyzowanie w celu dokonania uogólnień. Podobnie jest ze źródłami do tych dziejów. Ich ilość, jak też rozległość i przepastność, a przede wszystkim różnorodność, stwarzałyby możliwości bezustannego ich przeglądania i uzupełniania. Pytanie czy byłoby to celowe i czy prowadziłoby do lepszych wniosków. Rzecz zawsze sprowadza się do dokonania wyborów. Autor skupił się więc na bogatym materiale drukowanym, korespondencji, z materiałów archiwalnych zaś korzystając z zasobów krajowych (Archiwum Główne Akt Dawnych, Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, Zakładzie Narodowym i Bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu, Bibliotece Kórnickiej PAN oraz Archiwum Państwowym w Poznaniu) oraz zagranicznych (Sächsisches Hauptstaatsarchiv w Dreźnie, Geheimes Staatsarchiv w Berlinie). Wspominając o tym, czy było to dostateczne czy też nie, należy przede wszystkim pamiętać, że Autor postawił wszak pytanie nie tyle o przebieg wydarzeń, w których być może można byłoby coś jeszcze sprostować, bądź uzupełnić, ale bardziej o mechanizm strukturalny funkcjonowania Rzeczypospolitej, którego *signum specificum*, stało się, jak wiadomo, podejmowanie decyzji politycznych poza sejmem. W tej dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości racje polityczne, wytyczone niekiedy potrzebą chwili, przeplatały się z prawnymi, jak choćby w zakresie legalności władzy obu królów (dwuwładzy i dwukrólewia), detronizacji Augusta, jego abdykacji, a wreszcie uzasadnienia powrotu króla do kraju. J. Poraziński wydobywa to, co stanowiło ówczesne niuanse ustrojowo prawne, wynikające nieraz z wątpliwości, jakie narzucała współczesnym praktyka polityczna, nie dająca możliwości stosowania dotychczasowych reguł ich funkcjonowania, przenosząc je na orientacje i postawy szlachty Rzeczypospolitej. W ten sposób, dążąc do określonej syntezy zjawisk i okoliczności, zmuszony był i dokonał prawidłowej selekcji źródeł i materiałów służących za podstawę swoich wniosków, pozostawiając słusznie resztę miłośnikom przyczynkarstwa.

DARIUSZ MAKIĘŁA (Warszawa)

Jacek Przygodzki, *Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego 1813–1815. Organizacja i działalność*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2411, Prawo CCLXXX, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, ss. 281.

Przedmiotem monografii Jacka Przygodzkiego są organizacja i działalność Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego, organu, który istniał w okresie po upadku Księstwa Warszawskiego do czasu ogłoszenia powstania Królestwa Polskiego (tj. w latach 1813–1815). Monografia obejmuje zatem jeden z najważniejszych okresów przejściowych w najnowszych dziejach politycznych Polski, okres, który stanie się punktem wyjścia do dalszych losów Polaków na najdłuższy w dotychczasowych ich dziejach okresów, gdy przyszło im żyć bez własnej państwowości. Z faktu tego nie mogli sobie oczywiście zdawać sprawy ówczesnie żyjący. Zarówno bowiem zwolennicy orientacji pronapoleońskiej, jak też orientacji prorosyjskiej wyrażali nadzieję, że jest to tylko okres przejściowy. Działania miały jedynie na celu dostosowanie formy rządów w Polsce i jej sojuszy do zmienionej gruntownie ówczesnej sytuacji politycznej w Europie. Przedstawił nam to doskonale Autor na początku i na końcu swojej pracy.

Opracowanie ma układ rzeczowy. Nawiązując do podtytułu pracy (*Organizacja i działalność*) podstawowymi rozdziałami pracy są: rozdz. II, dotyczący powołania, kompetencji i orga-

nizacji Rady oraz rozdz. III, dotyczący funkcjonowania Rady. Właściwe rozważania dotyczące organizacji Rady (pkt 2 rozdz. II) Autor wzbogacił o rozważania dotyczące początków rosyjskich rządów okupacyjnych w Księstwie Warszawskim oraz przedstawienia sylwetek osób, które weszły w skład Rady. Rozważania te stanowią cenne tło, ukazujące skomplikowaną sytuację polityczną, w jakiej znalazło się Księstwo Warszawskie. Autorowi udało się rozplątać powikłane sploty różnych interesów wojskowo-politycznych, polsko-rosyjskich, ekonomicznych i personalnych, jakie w tym czasie ogniskowały się w Księstwie.

Uzupełnieniem rozważań dotyczących organizacji Rady są rozważania zawarte w rozdz. IV pracy, przedstawiającym organy współdziałające z Radą (Komitet Centralny, Komitet Organizacyjny Wojskowy i Komitet Organizacyjny Cywilny). Są to w zasadzie jedyne organy, które wraz z Radą Najwyższą Tymczasową, składały się w tym czasie na system organów centralnych Księstwa. Autorowi udało się, dzięki głównie metodzie opisowej, przedstawić ogrom czarnej roboty, jaką wykonały te organy. Wyniki ich prac były w dużej mierze podstawą decyzji, jakie podejmowała Rada Najwyższa Tymczasowa. Wspomniane organy Autor określa jako organy współdziałające z Radą. Pokazuje nam jednak, że bardzo często ta nić współdziałania pomiędzy tymi organami groziła zerwaniem się i przekształceniem się bądź to w nić rywalizacji, bądź to samodzielności.

Najobszerniejszym rozdziałem pracy jest rozdz. IV, przedstawiający funkcjonowanie i wyniki działalności Rady Najwyższej Tymczasowej. Na podkreślenie zasługują zwłaszcza poczynania Rady w zakresie naprawy finansów Księstwa, rekwizycji na potrzeby stacjonujących w nim wojsk rosyjskich oraz rozwoju handlu i przemysłu. Ukazują one ogrom zadań, z jakimi musiała borykać się Rada oraz ludność zamieszkująca w Księstwie. Namacalnym dowodem, obrazującym skalę tychże problemów są dołączone do pracy aneksy, przedstawiające przewidywane dochody i rozchody oraz projekt budżetu Księstwa na ten czas. Natomiast rozważania dotyczące administracji i policji oraz sądownictwa pokazują w jak zawitym systemie prawnym przyszło Radzie działać. Rozważania dotyczące działalności Rady pokazały także dobitnie instrumentalne traktowanie Księstwa w planach politycznych Aleksandra I oraz nierealność oczekiwań wobec niego ze strony niektórych środowisk polskich.

Praca J. Przygodzkiego ma charakter nowatorski. Autorowi udało się bowiem, nie tracąc aspektu wojskowego oraz politycznego (prawno-międzynarodowego), w jakim znalazły się w tym czasie ziemie byłego Księstwa Warszawskiego, wysunąć na plan pierwszy rozważania ustrojowo-prawne dotyczące Rady Najwyższej Tymczasowej, w taki jednak sposób, że czytelnik cały czas zdaje sobie sprawę z uwarunkowań, w jakich przyszło działać Radzie. Wypełnia ona lukę, jaka występowała w tym zakresie w dotychczasowych badaniach nad dziejami ustrojowo-prawnymi Księstwa Warszawskiego (M. Kallasa, W. Sobocińskiego) i Królestwa Polskiego (H. Izdebskiego, W. Witkowskiego). Stanowi ona również zwieńczenie kilkuletnich badań samego Autora nad tym okresem.

Na podkreślenie zasługuje podstawa źródłowa pracy, zwłaszcza wykorzystanie przez Autora materiałów znajdujących się w Rosyjskim Gosudarstwiennym Istoriceskim Archiwie w Petersburgu (RGIA) oraz polskich, znajdujących się w Archiwum Głównym Akt Dawnych i Archiwum Państwowym w Poznaniu, a także kwerenda prasy polskiej, ukazującej się w Księstwie Warszawskim. Ich wykorzystanie przyniosło często wzbogacenie ustaleń zawartych w klasycznych już XIX-wiecznych i z początku XX wieku opracowaniach, dotyczących Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (głównie S. Askenazego, H. Grynwasera, M. Handelsmana, M. Kukiela, W. Tokarza, J. Willaume i B. Zamorskiego).

Najwięcej uwag krytycznych można mieć do strony redakcyjnej pracy, szczególnie pisowni imion i nazwisk. Ponośza za to odpowiedzialność Autor i Redaktor Wydawnictwa. Wprawdzie nie ma w tym zakresie żadnych ustalonych reguł, to jednak dowolność Autora w tym zakresie, moim zdaniem, jest niekiedy zbyt duża. Podobny brak przestrzegania jakichkolwiek reguł jest także widoczny w indeksie osobowym, który – jak mi wiadomo – sporządzał Redaktor

Wydawnictwa. Indeks osobowy jest bardzo przydatny dla czytającego dane dzieło, pod tym jednakże warunkiem, że jest on kompletny, a nie jak w recenzowanej rozprawie, gdzie np. na kolejnych siedmiu stronach (od 33 do 39) pominięto powołanie się na nazwisko Napoleona, a dwukrotnie nawet samego Autora rozprawy. Powyższe braki, być może dyskusyjne, nie umniejszają wysokiej merytorycznej oceny recenzowanej pracy.

JÓZEF KOREDCZUK (Wrocław)

Paweł Gut, *Organizacja sądownictwa w pruskiej prowincji Pomorze w latach 1806/1808–1848/1849*, Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Szczecinie, Szczecin 2002, ss. 249.

Podejmowanie przez młodych historyków prawa badań nad problematyką ustroju sądów w dobie przedkonstytucyjnej nie zdarza się często. Jeśli badania te wymagają żmudnych poszukiwań archiwalnych to już niezwykła rzadkość. Autor podjął się zadania tym trudniejszego, że struktura sądownictwa pruskiego w I połowie XIX wieku nie była ani jednorodna ani ustabilizowana. Na okres ten przypada bowiem, rozciągnięty w czasie, proces przechodzenia monarchii Hohenzollernów od rządzonego absolutnie państwa feudalnego do nowoczesnego państwa konstytucyjnego. W wyniku poszerzania od XVIII w. jurysdykcji państwa powstawały nowe sądy królewskie, ale obok nich istniały nadal niektóre sądy stanowe. Na obszarze Pomorza sprawę dodatkowo komplikował fakt poszerzenia terytorium tej prowincji w roku 1815 o tzw. Nowe Pomorze Przednie, obszar należący od wojny trzydziestoletniej do Szwecji, gdzie obowiązywała nie tylko odmienna struktura sądownictwa, ale także odrębne prawo.

Prezentowana monografia stanowi poszerzoną wersję pracy doktorskiej pracownika naukowego Archiwum Państwowego w Szczecinie, który opublikował już kilka interesujących artykułów w „Przeglądzie Zachodniopomorskim” i „Szczecińskim Informatorze archiwalnym”. Ramy czasowe pracy wyznaczają podjęte w dobie napoleońskiej reformy sądownictwa, które w Szwecji rozpoczęły się w 1806, a w Prusach w 1808 roku oraz okres Wiosny Ludów, po której udało się dopiero wprowadzić w pełni powszechną i niezawisłą władzę sądową. Praca składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych obszernym wstępem. Część pierwsza stanowi wprowadzenie do właściwego tematu monografii. Przedstawia w niej Autor planowane i zrealizowane w Prusach na przestrzeni XVIII w. zmiany prawa oraz organizacji sądownictwa, których uwieńczeniem było wprowadzenie Ordynacji Sądowej (1793) i Powszechnego Prawa Krajowego (1794). W dobie Oświecenia nastąpiło ograniczenie jurysdykcji sądów stanowych i wzrost roli sądownictwa królewskiego, które nie stanowiło jednak nadal odrębnej władzy a sądy traktowane były jako struktury podległe administracji. Ten wstępny rozdział kończy omówienie organizacji sądów Pomorza pruskiego i szwedzkiego na przełomie XVIII/XIX w.

Pruskie Pomorze po 1815 roku dzieliło się na trzy departamenty sądowe. Autor w dwóch kolejnych rozdziałach przedstawia ustrój sądów w departamencie kaliskim i szczecińskim, gdzie od schyłku XVIII w. obowiązywał Landrecht i pruska Ordynacja sądowa. Rozdział II, poprzedzony omówieniem zmian w sądownictwie pruskim dokonanych w latach 1808–1815, przedstawia organizację, kompetencje, skład i zasady działania Wyższych Sądów Krajowych w Koszalinie i Szczecinie. Rozdział III poświęcony został sądom niższym. Stanowiły ją działające nadal w szerokim zakresie na wsi sądy patrymonialne, których jurysdykcji podlegała 1/3 zamieszkującej te